

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

P. Aleksandra Piłsudska dziękuje

wszystkim, którzy złożyli jej wyrazy współczucia wobec faktu przeniesienia zwłok Marszałka bez wiedzy i zgody rodziny

WARSZAWA, 9 sierpnia. — (PAT.) — Pani marszałkowa Aleksandra Piłsudska nadesłała do redakcji (PAT.) następujące oświadczenie:

„Wszystkim osobom, organizacjom, związkom i stowarzyszeniom, które złożyły mi wyrazy głębokiego współczucia w zwią-

ku Z PRZENIESIENIEM ZWŁOK MEGO MEŻA BEZ WIEDZY I ZGODY RODZINY Z KRYPTY ŚW. LEONARDA DO KRYPTY POD WIEŻĄ SREBRNYCH DZWONÓW — składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

(—) Aleksandra Piłsudska“.

*
Na onegdajszym zjeździe krakowskim nie było żadnych demonstracji przeciwko metropolicie Sapiesze, jakkolwiek uprzednio istniały duże obawy, czy — pomimo wszystkich kroków przed zjazdem, pomimo wymiany listów między ks. metropolitą

i p. Aleksandrą Piłsudską nie dojdzie do wystąpienia na ten temat. Na wszelki wypadek PRZED REZYDENCJĄ Ks. SAPIEHY USTAWIONO POSTERUNKI POLICYJNE.

Ulotka, jaka w tej sprawie kursowała, była jedynym wyrazem niezadowolnienia, zapowiedź zaś

w niej podjęcia dalszych kroków o uregulowanie kwestii wawelskiej nie jest niczym nowym wobec uchwały klubu dyskusyjnego w parlamencie, gdzie pracuje specjalna komisja nad wnioskami, jakie na sesję zwyczajną mają wpłynąć o zmianę niektórych postanowień konkordatu.

Zamach na dyrektora firmy L. Geyer

Robotnik Antoni Śmiałkowski usiłował siekierą zabić dyr. Kociuborskiego

Wczoraj w godzinach przedwieczornych na terenie zakładów przemysłowych firmy L. Geyer dokonany został ZAMACH NA DYREKTORA TKALNI TEJŻE FIRMY P. KOCIUBORSKIEGO. —

Szczegóły tego zamachu, który na szczęście w ostatniej chwili został udaremniony, przedstawiają się jak następuje:

O godzinie 17 m. 30 na terenie fabryki wtargnął jakiś mężczyzna w ubraniu robotniczym i podbiegł do stojącego na podwórzu dyrektora Kociuborskiego ZE

WZNIESIONĄ DO CIOSU SIEKIERĄ.

Stojący opodal strażacy fabryczni na widok obcego czło-

wieka z siekierą, zmierzającego w stronę dyr. Kociuborskiego, skoczyli na ratunek.

W ostatniej niemal chwili u-

dało im się obezwładnić zamachowca i odebrać mu siekiere. Obezwładnionego oddano w ręce policyj.

Wszczęte śledztwo ustaliło, że ZAMACHOWIEC NAZYWA SIĘ ANTONI ŚMIAŁKOWSKI i jest robotnikiem firmy Smarżyński, Miłobędzki i Malewski (Senator ska 35-37).

Zbadany zeznał, że chciał zabić dyrektora Kociuborskiego i dodał, że żona jego pracuje w tkalni firmy L. Geyer, gdzie jest szkanowana przez dyrektora, który ją krzywdzi w kwestiach urlopowych.

Zamachowca osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Druga bomba w Świdrach

została znaleziona w znacznej odległości od willi płk. Koca

WARSZAWA, 9 sierpnia. (PAT.) — W dniu 8 sierpnia r. b. znaleziono na brzegu Wisły w znaczniejszej odległości od posesji płk. Adama Koca w Świdrach Małych bombę, którą według wszelkiego prawdopodobieństwa współsprawca zamachu porzucił w dniu 18 lipca b. r. w czasie ucieczki nie zdolawszy jej użyć.

Petardy w Przytyku - dziełem ONR

Rewelacyjny wynik konfrontacji. — Redaktor „Falangi”, brat jego i student U. J. P. sprawcami wybuchów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ostatnio jak donosiliśmy, dokonano w Warszawie i w okolicach podwarszawskich licznych aresztowań wśród członków nielegalnego O. N. R.

Rewizje i aresztowania, przeprowadzane były W ZWIĄZKU Z ZAMACHAMI PETARDOWYMI W PRZYTYKU.

M. in. przed kilkoma dniami aresztowano redaktora „Falangi“ b. więźnia Berezy Kartuskiej S. ROMANOWSKIEGO, brata jego RYSZARDA oraz redaktora odpowiedzialnego tegoż pisma studenta Uniwersytetu Warszawskiego MIECZYŚLAWA CHADZYŃSKIEGO.

W dniu onegdajszym wszyscy trzej pod bardzo silną eskortą policyjną zostali odwiezieni do

Radomia, a stamtąd samochodem policyjnym do Przytyka, gdzie w dniu wczorajszym PRZEWADZONA ZOSTAŁA KONFRONTACJA aresztowanych z

naoczniymi świadkami wybuchów. Wszyscy bez wyjątku rozpoznali w aresztowanych oenerowcach tych, którzy owej nocy chylkiem przemykali pod ścianami

domostw, a następnie odjechali w nieznanym kierunku po czterech kolejnych wybuchach petard.

Wobec tego wyniku konfron-

tacji, wszystkich aresztowanych odwieziono z powrotem do Warszawy, gdzie na mocy decyzji sędziego śledczego, osadzono ich w więzieniu.

Korespondent „Times'a” wydalony z Berlina

Odwet Niemiec za wysiedlenie trzech dziennikarzy z Londynu

LONDYN, 9.8. (PAT) Reuter komunikuje, że władze niemieckie postanowiły zażądać od dziennika

„Times” odwołania jego berlińskiego korespondenta red. Normana Ebbutta w ciągu 15 dni, zaznacza-

jąc, że zostanie odwołane pozwolenie na pobyt tego dziennikarza w Niemczech. „Times” jest proszony

o wysłanie innego korespondenta, któryby pełnił swoje obowiązki w formie, która była bardziej do przyjęcia dla reżimu narodowo-socjalistycznego.

Niezgodna z konstytucją jugosłowiańską

jest decyzja synodu, wyniesiona przeciw członkom rządu

BIAŁOGRÓD, 9 sierpnia (Pat) Agencja Avala ogłosiła komunikat, w którym, w związku z decyzją synodu kościoła prawosławnego, wymierzoną przeciw-

ko członkom rządu, oświadcza: W kołach prawniczych, w szczególności dobrze obeznanych z dziedziną prawodawstwa kościelnego oświadcza, iż decyzja

władz kościelnych jest całkowicie niezgodna z prawem i sprzeciwia się nie tylko konstytucji jugosłowiańskiej, ale również kanonom kościoła prawosławnego.

LONDYN, 9.8. (PAT) — Charge d'affaires niemiecki minister Woermann odwiedził dziś Foreign Office i sformułował wobec lorda Halifaxa, który zastępuje nieobecnego ministra Edena, stanowisko rządu Rzeszy w sprawie wydalenia trzech dziennikarzy niemieckich z Anglii.

Rokowania, w które nikt nie wierzy

Ambasador Kawagoe oświadczył, że pertraktacje będą owocne dopiero po zadaniu klęski wojskom chińskim
Zamach japoński na prawa koncesji zagranicznych w Tientsinie

TOKIO, 9 8. (PAT). Dziennik „Hoszi” w depeszy z Nankinu donosi, że Czung-Kai-Szek polecił b. ministrowi spraw zagranicznych Czang-Czungowi, aby udał się do Szanghaju w celu spotkania ambasadora japońskiego Kawagoe.

NANKIN, 9 8. (PAT). Przybycie ambasadora japońskiego Kawagoe do Szanghaju celem nawiązania rokowań w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu chińsko-japońskiego, a także zgłoszenie konkretnych propozycji japońskich oraz przyjęcie przez Japonię niemałych postulatów chińskich, wywołało pewien optymizm.

TOKIO, 9 8. (PAT). Agencja Domei wyraża przypuszczenie, że ambasador japoński Kawagoe przeprowadził jedynie rozmowy z poszczególnymi członkami rządu nankińskiego, co nie jest równoznaczne z rozpoczęciem układów z całym rządem w Nankinie. Ambasador japoński, który przybył do Nankinu 7 b. m., nie otrzymał dotychczas żadnych dalszych instrukcji od swego rządu. Według wyrażonych przez niego opinii, stosunki chińsko-japońskie są nadzwyczaj napięte i wszystko zdaje się wskazywać na to, iż konflikt jest nieunikniony.

Kawagoe zapewnił jednak, że uczyni wszystko co w jego mocy, celem uratowania sytuacji.

PARYŻ, 9 8. (PAT). Havas donosi z Tokio: minister wojny gen. Sugiyama oświadczył dziennikarzom, że Japonia winna się przygotować do nadciągających trudności. Według powszechnej opinii, armia i marynarka japońska są zdania, iż

obecnie rokowania z Nankinem nie doprowadzą do porozumienia. Natomiast rokowania te mogłyby być owocne no zadaniu klęski wojskom chińskim.

SZANGHAJ, 9 8. (PAT). Nowy szef administracji chińskiej Czang-Czu-Szung podał się do dymisji.

SYTUACJA W PEKINIE.

SZANGHAJ, 9 8. (PAT). — Od chwili dymisji i opuszczenia Pekinu przez gen. Czang-Czu-Szunga, w mieście przewodzi rządy rząd, złożony z pięciu członków, sprawuje podwójną funkcję rady politycznej i magistratu. Polityczne stanowisko Pekinu jest coraz bardziej niejasne.

Według informacji chiń-

skich, władze japońskie konferują z elementami chińskimi wrogimi kuomintangowi, celem stworzenia nowego rządu Hopei i Czaharu, któryby miał za zadanie walkę z komunizmem.

Nowe władze pekińskie starają się wszelkimi sposobami podważyć autorytet Nankinu. Wiele dzienników i agencji chińskich zostało zamkniętych. Wszczęto obserwację wszystkich osób, których sympatie do Nankinu są ogólnie znane.

Siły japońskie w opanowanych okręgach Chin ciągle wzrastają. W prowincji Hopei znajduje się obecnie 50,000 żołnierzy japońskich. Poczta chińska odmawia nadawania wszelkiego rodzaju depesz, pod pretekstem popsucia się aparatów. Wczoraj dwa pociągi opuściły Pekin, udając się do Tientsinu.

KONFISKATA STACJI NADAWCZEJ

PEKIN, 9 sierpnia. (PAT). — Agencja Reutersa potwierdza wiadomość o wkroczeniu do Pekinu 3 tys. wojsk japońskich.

Oddział ten, składający się z 2-ch pułków piechoty, kawalerii, artylerii i czołgów dowodzony jest przez generała Kawabe. — Wojska japońskie biwakują w północno-wschodnich i południowo-zachodnich częściach miasta w dzielnicach świątyni i dawnych chińskich koszarach Pei-hai.

Gen. Kawabe zagroził surowymi karami za wszelkie próby mącenia spokoju. Z polecenia władz japońskich wkroczyła policja do rządowej stacji radiowej i skonfiskowała najważniejsze części

aparatów nadawczych i odbiorczych, tak, iż nawet wiadomości handlowe nie mogą być nadawane. Do Taku napływają w dalszym ciągu japońskie posiłki. — Ogólna ilość wojsk japońskich w Chinach północnych oceniana jest obecnie na 45 tysięcy.

TOKIO, 9 sierpnia (PAT). — Z Pekinu donoszą, że w dniu dzisiejszym po wkroczeniu do miasta posiłki japońskie, około 2.200 obywateli japońskich skoncentrowanych w dzielnicy ambasady, powróciło do swych mieszkań. Dowódca wojsk japońskich oświadczył, że do wojsk chińskich ustosunkuje się on wręgo, nie żywi natomiast nieprzyjacielskich uczuć do chińskiej ludności.

WALKI NA ZACHÓD OD TIENSINU

SZANGHAJ, 9 sierpnia (PAT). Wczoraj rano na odcinku kolei, położonym o 30 klm. na południowy zachód od Tientsinu, toczyły się walki między strażami przednimi japońskich i chińskich armii. Japończycy wycofali się w kierunku północnym.

Z Kałganu donoszą, iż w północnej części prowincji Czahar działa kilkudziesięciotysięczna armia mongolska pod wodzą księcia Teh-Se, zagrażając wschodniej części prowincji Suiyuan. — Armia ta jest wspomagana przez wojska japońskie, których dwie dywizje są oczekiwane w Touloun. Jedna z tych dywizji przybyła już do Jehol.

Agencja chińska „Central News” donosi, iż chińskie koła rządowe nazywają bezpodstawną i śmieszna wiadomość, podaną przez japoński dziennik z Szanghaju, jakoby minister wojny gen. Hoying-Czing został uwięziony, a gen. Ouang-Wei zabity przez młodych oficerów.

ZAMACH NA PRAWA KONCESJI

TIENSIN, 9 sierpnia. (PAT). Władze japońskie zażądały ustalenia cenzury w urzędach pocztowych i telegraficznych, znajdujących się na terenie koncesji brytyjskiej i francuskiej. — Korpus konsularny odrzucił to żądanie, uznając je jako zamach na prawa koncesji zagranicznych. Memorandum japońskie w tej sprawie przekazane będzie odpowiednim ambasadorom.

ZAKAZ WYWOZU RYZU.

SZANGHAJ, 9.8. (PAT) — Rząd nankiński wydał zakaz wywozu ryżu zagranicę. Jak wiadomo, wydano niedawno analogiczny zakaz co do wywozu maki.

POŻYCZKA FRANCUSKA DLA CHIN.

PARYŻ, 9.8. (PAT) — Chiński minister finansów dr. Kung podpisał z grupą banków francuskich układ w sprawie pożyczki przeznaczonej na wzmocnienie rezerw dewizowych nankińskiego banku emisyjnego.

ODWOŁANA WIZYTA FLOTY U. S. A.

NOWY JORK, 9.8. (PAT) — Oficjalnie komunikują, że wizyta okrętu admirałki „Augusta” oraz 4-ech torpedowców amerykańskich w portach japońskich została odroczone, nowy termin wizyty nie został ustalony. Eskadra ta złożyła ostatnio wizytę we Władywostoku, zaś obecnie ma pozostać na wodach chińskich celem obrony interesów amerykańskich.

PRZY OTYŁOŚCI

stosuje się znana SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Starcie na lotnisku w Szanghaju

Japończycy starają się zatuszować incydent

SZANGHAJ, 9.8. (PAT) — Ponieważ tutejsze lotnictwo jest odcięte od miasta, trudno jest uzyskać szczegółowe informacje na temat incydentu, który wydarzył się wczoraj wieczorem. Z kół dobrze poinformowanych donoszą, wbrew pierwotnym informacjom, że na lotnisko nsiłował się dostac wczoraj około godziny 17-ej umundurowany oddział japończyków. W wymianie strzałów, która nastąpiła ranny został jeden chińczyk. O godz. 19-ej policja koncesji między-

narodowej znalazła na drodze prowadzącej do lotniska samochód, w którym znajdowało się dwóch rannych żołnierzy japońskich.

Ze źródeł japońskich potwierdzają, że w utarczce u wejścia na lotniska zabity został jeden żołnierz japoński.

Wśród obywateli japońskich w Szanghaju panuje wielkie zaniepokojenie. Wszystkie sklepy są zamknięte. Władze japońskie starają się zatuszować ten incydent ze względu na panujące w mieście zaniepokojenie.



Na pozycje frontowe pod Peiping i Tientsin wysyłane są coraz liczniejsze oddziały wojsk japońskich, owacyjnie żegnanych przez tłumy, zgromadzone na ulicach. Obok zamieszczona mapa wskazuje kierunek ofensywy japońskiej. Wojska posuwają się na południe wzdłuż rzeki Yungting, na spotkanie wojsk chińskich.

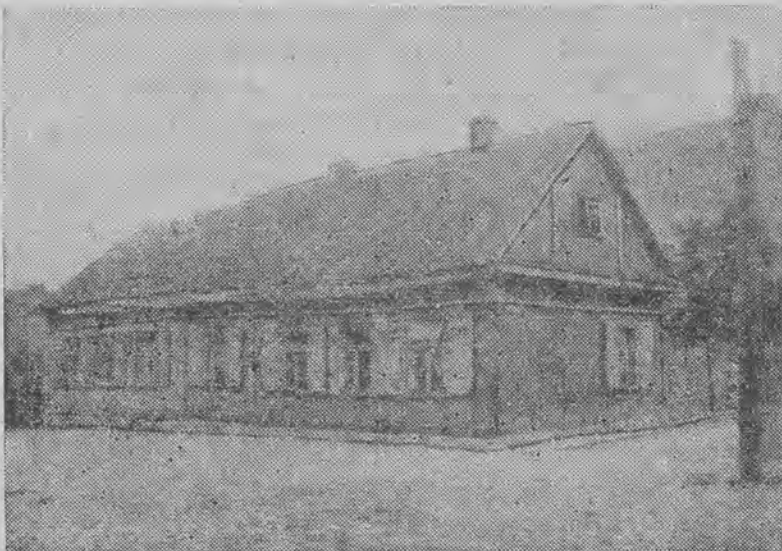
Uczczenie pamięci

twórcy esperanta dr. L. Zamenhofs

WARSZAWA, 9.8. (PAT) — Uczestnicy 29 międzynarodowego jubileuszowego kongresu esperantystów i 14-go międzynarodowego kongresu ociemniałych - esperantystów złożyli dziś na grobie Nieznanego Żołnierza wieńce, poczyniwszy udali się na cmentarz żydowski, gdzie uczczono pamięć twórcy esperanta dr. Lazara - Ludwika Zamenhofs. Na cmentarzu przemawiali prof. Odo Bujwid (Kraków), gen. Castien (Paryż), prezes warszawskiej gminy żydowskiej M. Mayzel, rabbi Posner (Warszawa) i niewidoma Thilander (Szwecja). Wszyscy mówcy oddali hołd twórcy

esperanta. Po przemówieniach złożono liczne wieńce na grobie L. Zamenhofs oraz wszyscy uczestnicy kongresu w kolejności według państw przedfilowali przed grobem.

Zkolei wszyscy udali się na katolicki cmentarz Powązkowski na grób krzewiciela esperanta, tłumacza dzieł literatury polskiej na esperanto (m. in. „Pana Tadeusza” A. Mickiewicza) ś. p. inż. Antoniego Grabowskiego. Tu przemawiali prof. dr. Odo Bujwid i red. Juliusz Glück (Norwegia). Na grobie inż. A. Grabowskiego złożono wieńce i liczne wiązanki kwiatów.



W związku z kongresem reproduujemy zdjęcie, przedstawiające dom w Białymstoku, gdzie przyszedł na świat twórca esperanta dr. Ludwik Zamenhof. Dom ten, jako zabytek historyczny, jest pod opieką zarządu miejskiego w Białymstoku. Na frontonie jest umieszczona niewielka, skromna tablica ku czci dr. Zamenhofs.

Wilki porwały chłopca pod Pińskim

PIŃSK, 9.8. (PAT) — W powiecie lunieckim wilki porwały pasącego bydło 8-letniego Michała Leonowicza. Po chłopcu nie znaleziono żadnego śladu. Podobny wypadek dawno nie był notowany na Polesiu, zwłaszcza w porze letniej. W poszukiwaniu chłopca bierze udział ludność 8 wsi.

Przeciw wojnie gazowej

Na jednym z ostatnich posiedzeń kongresu w Waszyngtonie rozważany był projekt budowy wojskowego instytutu doświadczalnego dla studiów chemicznych. Prezydent Roosevelt sprzeciwił się kategorycznie powstaniu tego rodzaju instytutu. W uzasadnieniu Roosevelt podkreślił, iż rząd jego dąży do wydania zakazu używania gazów trujących na wypadek wojny.

Król Jerzy VI



który spędza urlop w Szkocji, przyjął defiladę wojskową. Na zdjęciu król w szkockiej sukience witany przez dowódcę oddziałów wojskowych.

Znakomity gość amerykański w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Warszawie przebywa od soboty, dnia 7 b. m., jeden z najwybitniejszych mężów stanu i polityków Stanów Zjednoczonych Am. Półn., gubernator stanu Pensylwania, p. George H. Earle, przybyły do Warszawy w towarzystwie swej małżonki i członka swego gabinetu, płk. Victora Mather.

Gubernator Earle przybył do Polski na kilkanaście dni jako gość ambasadora U. S. A. p. A. J. Drexel Biddle.

Z Warszawy gubernator Earle uda się na Śląsk i do Zagłębia Dąbrowskiego, interesuje się bowiem szczególnie przemysłem górniczym, jako że stan Pensylwania posiada największe w świecie kopalnie bitumiczne i antracytowe, w których pracuje poważna ilość górników polskich.

Gubernator Earle jest ostatnio najczęściej wymienianym kandydatem partii demokratycznej na stanowisko prezydenta U. S. A. po upływie kadencji Roosevelta.

Gubernator Earle, wychowanek uniwersytetu Harvarda, jest byłym wojskowym i marynarzem. Podczas wojny dowodził okrętem wojennym „Victor”, poczym — po wyjściu z marynarki wojennej — wstąpił do dyplomacji i zajmował w latach 1933 — 34 stanowisko posła U. S. A. w Wiedniu, z którego zrezygnował w chwili postawienia jego kandydatury na gubernatora stanu Pensylwania.

Podczas swego pobytu w Polsce gubernator Earle zwiedzi najważniejsze ośrodki przemysłowe, górnicze i rolnicze w Polsce. Zwiedzi on ponadto Kraków, gdzie złoży hołd u trumny Marszałka Piłsudskiego i Lwów, by oddać hołd spoczywającym na lwowskim cmentarzu wojskowym zwłokom swego kolegi szkolnego por. Edmunda P. Graves, który razem z dwoma innymi oficerami amerykańskimi zginął podczas wojny polsko-bolszewickiej, służąc w amerykańskiej lotniczej eskadrze Kościuszkowskiej.

Unikajcie niechlujnych sprzedawców ulicznych

Miliony księcia Stroganowa

Epilog największej afery oszukańczej XX wieku

Życie rzeczywiście jest zawsze jeszcze dziwniejsze, niż najbardziej fantastyczny scenariusz filmowy. W tych dniach odbył się przed sądem apelacyjnym w Aix en Provence końcowy proces o milionowy majątek rosyjskiego księcia Stroganowa. Historia, poprzedzająca proces i treść tej historii przewyższa niejedną sensacyjny film. Wszystko to przypomina raczej jakieś wydarzenie z najwcześniejszego średniowiecza, niż z wieku 20-go. Chodzi o setki milionów franków, nie licząc skarbu klejnotów i innych kosztowności, a najwybitniejsi adwokaci francuscy walczą od lat o jedną lub drugą stronę, a żeby zdobyć dla nich bajeczne bogactwo, którego nikt dotychczas nie potrafił dokładnie obliczyć. Sprawa posunęła się dotychczas o tyle, że jedyną spadkobierczynią majątku uznana została definitywnie wdowa po Stroganowie, a rzekomy wielki książę Mikołaj Stroganow, który zresztą umarł już przed kilkunastu laty, lecz którego potomkowie wystąpili z pretensjami do spadku, uznany został za oszusta, a wszyscy, którzy występowali w jego imieniu, oddali leni z swoimi pretensjami. Najciekawsze jednak w tym procesie jest to, że wogóle dopuszczono do niego i że Mikołaj Stroganow mógł całymi latami oszukiwać świat. W procesie Aix en Provence niezwykła ta historia była dokładnie omawiana i badana na podstawie dokumentów.

Stroganow i Riwiera

Na przełomie dwudziestego wieku rosyjski książę Stroganow, jeden z najbogatszych właścicieli ziemskich w carskiej Rosji, postanowił mieszkać na Riwierze, a nie na stepach rosyjskich. Sławę jednego z najbogatszych ludzi na świecie ugrunтоваł przez nadmierną rozrzutność. Kupował na Riwierze jeden zamek po drugim, urządzał zabawy, o których mówiono przez pół roku, korsa kwiatowe, polowania, okrężne podróże morskie po morzu Śródziemnym. Był on człowiekiem, który w r. 1900 używał najwięcej blasku francuskiej Riwieri. Jeszcze dzisiaj pamiętają w małej miejscowości Cap d'Estelle ów wieczór, gdy książę Stroganow zajechał czwórką przed mały urząd pocztowy i wysłał depeszę do banku w Petersburgu, żądając natychmiastowego przesłania mu miliona franków w złocie. Nazajutrz kasjer pocztowy drżącą ręką wypłacił mu tę sumę.

W tym samym roku książę Stroganow poślubił biedną młodą francuzkę, Rose Angeline Levieure. Było to małżeństwo z miłości i dopiero wtedy zaczęło się życie jak w bajce z tysiąca i jednej nocy. Nie zaszła też żadna zmiana, gdy wybuchła rewolucja w r. 1917. Stroganow przedsięwziął w czas środ-

ki ostrożności i zdeponował większą część swego majątku w różnych bankach w Europie i w Ameryce. W r. 1923 książę umarł. W testamencie znajdowała się klauzula, że jedyną spadkobierczynią jego majątku jest jego żona. Postanowienie to było bardzo ważne, ponieważ według statutu domowego rodziny Stroganowów, spadkobierczynią majątku może być tylko mężczyzna. W tym wypadku nie było jednak męskiego spadkobiercy, ponieważ Stroganowowie nie mieli dzieci, a z bliskich ich krewnych żyła w Paryżu również bezdzietna ciotka, księżna Szerbatow.

Jak z „a” zrobiono „o”

Od czasów rewolucji rosyjskiej żył w mansardzie na przedmieściu Paryża młody rosjanin, który w kartce meldunkowej policji widniał jako „Mikołaj Stroganow”. Młodemu rosjaninowi powodziło się źle. Za rabiął na życie, jako kelner w kawiarniach i restauracjach, przez jakiś czas był szoferem taksówki. I byłby do dzisiaj tego dnia szukał różnych zajęć, gdyby w r. 1923 przy czytaniu komunikatów w dzienniku nie dowiedział się o śmierci księcia Stroganowa, która podsunęła mu błyskawiczną myśl: postanowił nazywać się odtąd nie Stroganowem, lecz Stroganowem i ubiegać się o olbrzymi spadek po zmarłym księciu, a żeby poprawić swój nędzny byt.

Udało mu się niezwykle szybko, dzięki jego talentowi zręcznego i bezczelnego łgania i otaczania się na zewnątrz blichtrzem arystokratyzmu, który mylił nawet najlepszych znawców. Udzielano mu kredytu, ile chciał, najgłośniejsi krawcy paryscy ubiegali się o niego, a żeby szyć mu ubrania, eleganckie sfery Paryża zasypywały go zaproszeniami.

Życie to trwało przez jakiś czas, ale nie mogło przeciągać się w nieskończoność, bo wierzyciele zaczęli się upominać o pieniądze. Wtedy Stroganow wpadł na nową genialną myśl. Dowiedział się skądś, że żyjąca jeszcze ciotka zmarłego księcia, księżna Szerbatow, posiada wszystkie rodzinne dokumenty rodziny Stroganowów, wśród nich odrębne pisma carowej Katarzyny II-ej i inne ważne papiery. Gdyby mu się udało dostać te papiery do rąk, mógłby dowiedzieć się łatwo, że jest tym, za kogo się podawał kuzynem zmarłego Sergiusza Stroganowa. Gdyby uznano jego pokrewieństwo z księciem, miałby prawo do majątku mimo testamentu.

Kradzież dokumentów

To, co pomyślał, wykonał. Dzięki wyrobionym stosunkom udało mu się doprowadzić do tego, że u księżnej Szerbatow, biednej staruszki, dokonano za jeją mebli i publicznej licytacji. Na dzień przed licytacją Mikołaj Stroganow udał się do niej, przedstawił się jej jako biedny emigrant rosyjski i ostrzegł ją przed czekającą ją licytacją; a żeby ukryła ważne dokumenty rodzinne w specjalnym kufrze i odstawiła ten kufier na bok. Księżna usłuchała jego rady, a nazajutrz w czasie licytacji Mikołaj Stroganow po lecił zająć najpierw ten kufier, który posiadał dla niego nieocenioną wartość.

Ciotka i kuzyn

Teraz Mikołaj Stroganow miał to, czego potrzebował. Pewnego pięknego dnia w lecie 1924 roku w pałacu młodej wdowy po Stroganowie w Nizy zjawił się elegancki młody człowiek i przedstawił się księciem Stroganowem:

„Chere tante, jestem twoim kuzynem Mikołajem Stroganowem”.

Księżna nie wierzyła początkowo, gdyż zmarły jej mąż nie wspominał nigdy o żadnym kuzynie, ale młody człowiek wyglądał istotnie, jak prawdziwy książę i tak szczegółowo znał genealogię rodziny Stroganowów, że zdołał ją przekonać. Pozwoliła więc mu zamieszkać w pałacu, przy czym Mikołaj Stroganow był na tyle ostrożny, że nie wspominał początkowo o spadku.

Teraz był Mikołaj prawnie uznanym Stroganowem, t. zn. kredyt jego wzrósł niepomiarnie i przez jakiś czas prowadził luksusowe życie rzekomego wuja, z tą jednak różnicą, że nie płacił, lecz pocieszał swoich dostawców nadzieją na przyszłość. Pozostawał jeszcze ostatni krok: zakwestionowanie spadku księżny Stroganow. — Pewnego dnia przyszło do dramatycznej wymiany zdań w salonie pałacu. Mikołaj zażądał brutalnie wydania mu majątku. Wówczas księżna również brutalnie zażądała od niego dowiedzenia przed sądem na podstawie dokumentów, że jest prawdziwym Stroganowem. Potym wyrzuciła go z pałacu.

Długoletnie procesy

Najpierw postarał się Mikołaj Stroganow o najlepszych adwokatów paryskich. Wprawdzie nie miał pieniędzy, ale jego dokumenty wydawały się prawdziwe. Ale księżna Stroganow nie spoczywała również. Chodziło nie tylko o kilkaset milionów franków, lecz również o honor rodziny Stroganowów i wtedy rozgorzała wojna bez pardonu. Mikołaj przekupił połowę otoczenia księżny. Ta znów dowiedziała się przez prywatnych detektywów, co zrobił Mikołaj z księżną Szerbatow. W końcu, gdy przed 3-ma laty cały misternie zbudowany gmach kłamstwa groził zawaleniem, Mikołaj umarł. Wielu jest przekonanych, że popełnił samobójstwo. Pozostawił po sobie szereg ludzi, którym pozostał winien grube pieniądze i kwity na przyszły spadek. Chodzi o 30 do 40 milionów franków długów.

Żeby uratować tę sumę księżna Stroganow musiała prowadzić proces aż do obecnej chwili. Teraz dopiero potwierdzono jej prawomocność spadku i uznano Mikołaja Stroganowa za oszusta.

Oczywiście, o ile pewnego dnia nie pojawią się nowi kuzyni, o których mówią już w rosyjskich kołach emigrantów. Podobno mają oni mieszkać w biedzie gdzieś w południowej Ameryce. Narazie księżna Stroganow, licząca dzisiaj 60 lat, jest jedyną i wyłączną właścicielką milionów.

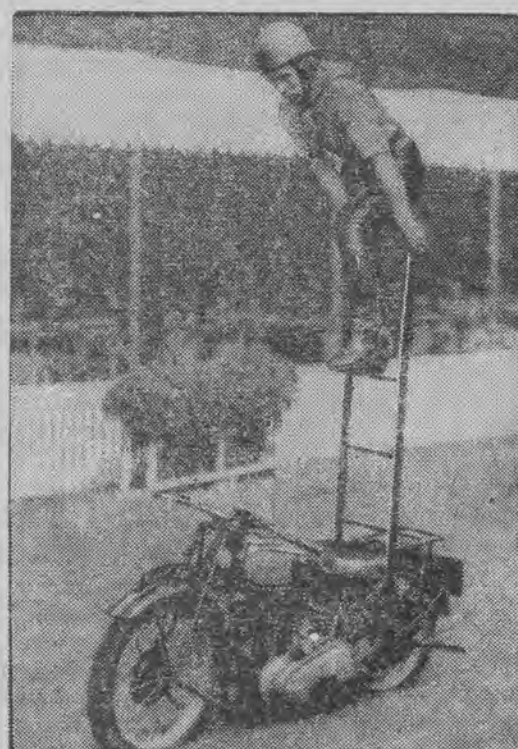
Lekarz - Dentysta

K. Lewkowicz

POWRÓCIŁ

Śródmiejska 16, tel. 233-08
przyjmuje od 10—1, 3—8 w.

Igranie ze śmiercią



Akrobata angielski zaprezentował w Londynie karkołomną sztukę. Wspiął się mianowicie na drabinę ustawioną na pędzącym z szybkością 80 klm. na godzinę motocyklu. Kilka lat ćwiczył, zanim nauczył się tej jedynej w swoim rodzaju sztuki.

Dnia 8 sierpnia 1937 r. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem przeżywszy lat 39

B. P.

SZYMON LANDAU

adwokat

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi dnia 10 sierpnia 1937 r. o godz 15-ej, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Matka, Żona, Brat, Siostra i Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Dnia 8 stycznia r. b. po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem Niezapomniany Towarzysz Pracy Ideowej i Niepodległościowej

B. P.

Szymon Landau

adwokat

Członek Sądu Honorowego Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski

Pamięć o Szlachetnym Koledze i Wzorowym Obywatelu—Ideowcu pozostanie w sercach naszych nazawsze.

Związek Żydów Uczestników
Walk o Niepodległość Polski
ODDZIAŁ W ŁÓDZI.

Dnia 8 sierpnia 1937 r. zmarł

Szymon Landau

adwokat

nasz serdeczny i drogi przyjaciel.

KOLEDZY

Kary na kierowców

którzy nie szanują przepisów o ruchu

Przed referatem karnym starostwa grodzkiego w Łodzi rozpatrywano wczoraj szereg spraw o nieposzanowanie przepisów o ruchu ulicznym i porządku publicznym.

Marian Borowski (Konarzewskiego 5), szofer taksówki, jadąc z nadmierną szybkością i nie dając sygnałów, najechał przy zbiegu ulic Andrzeja i Wólczańskiej na inne auto, które uszkodził. Został skazany na 10 dni aresztu.

Feliks Wilanowski (Wierzbowa 40), również szofer, jadąc zbyt szybko, najechał na wóz ciężarowy,

który rozbił. Został skazany na 100 zł. grzywny.

Boruch Goldberg, właściciel posesji przy ul. Zagajnikowej 10, został skazany na 200 zł. grzywny za to, że zezwolił na wywożenie śmieci w niezamkniętym wozie.

Fiszel Borowski (Limanowskiego 144) za wznieszenie budowli bez zatwierdzonych planów, został skazany na 200 zł. grzywny.

Marian Pietraszek (Paryska 3) w stanie pijanym napastował przechodniów i groził im kastetami. Został skazany na 10 dni aresztu.

Grand - Kino Ceny od zł. 1.09. Pocz. o 4

Danielle Darrieux i Albert Prejean

— w filmie —

Nieznosna Dziewczyna

Zaciśnięte pięści...

Roziskrzona oczy...

Gorące serca...

... a drodze do występku

... to

Już
jutro

DZIECI ULICY

... Złoczyły ich węzły głębokiej przyjaźni i wielkiego poświęcenia...

... Ich przyjaźń przetrwała chłód, biedę i prześladowania...

w

kinie

„EUROPA“

Z żałobnej karty

Dnia 5 b. m. rozstał się z tym światem wielce zasłużony obywatel naszego miasta Ludwik Banasz, człowiek o charakterze nieskazitelnie prawym, sprawiedliwym i zacnym.

Przez długi szereg lat brał on żywy udział w pracy wielu instytucji społecznych i filantropijnych. Jako wieloletni wiceprezes łódzkiego żydowskiego towarzystwa Ochrony Kobiet położył nieocenione zasługi dla rozwoju tej instytucji, oddając jej swe wrodzone zdolności organizatorskie i szlachetne porędy serca.

Cześć pamięci tego zacnego człowieka!

KOLONIA TOWARZYSTWA ŻYDOWSKICH SŁUCHACZÓW PRAWA U. J. K. W BIAŁYM DUNAJCJU.

Wyśniona miejscowość tatrzańska, pierwszorzędne pomieszczenia, wykwintny wikt, doborowe towarzystwo, precyzyjne wycieczki w polskie i czeskie Tatry zapewniają każdemu najmielsze i najprzyjemniejsze spędzenie czasu. Cena za turnus dwutygodniowy 45 zł. Ulgi kolejowe 82 proc. ze wszystkich miejscowości. Ze względu na formalności niżkowe zgłoszenia należy uskutecznić natychmiast. Zgłoszenia i informacje: Tow. Żyd. Słuch. Prawa U. J. K., Lwów, Małeckiego 3. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź.

Dnia 7 sierpnia 1937 r. zmarł

b. p. Samuel Stattler

długoletni członek naszego Towarzystwa

W zmarłym tracimy oddanego nam towarzysza pracy, pamięć o którym zachowamy na zawsze

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa
Zwolenników Gry Szachowej

W kronikach pogotowia

Wczorajsze wydarzenia w Łodzi

Po sprzeczce małżeńskiej, targnęła się wczoraj na życie, zażywając większą dawkę sublimatu, 26-letnia Marianna Klebsz (Majowa 24) Do samobójczyni wezwano lekarza pogotowia, który po przepłukaniu żołądka przewiózł denatkę w stanie ciężkim do szpitala.

Wskutek nędzy i braku pracy, usiłował odebrać sobie życie 33-letni Stanisław Walczak, bez stałego miejsca zamieszkania. Walczak wyjął w bramie jednego z domów na ul. Limanowskiego buteleczkę jodyny. Został odwieziony do szpitala w stanie nie budzącym obaw.

Na ul. Zgierskiej został napadnięty i poturbowany 27-letni Michał Zubrzycki (Kapliczna 23). Został on opatrzony przez lekarza i odwieziony do domu. Policja wszczęła poszukiwania za sprawcą napadu.

Na Placu Reymonta wpadła pod koła wagonu tramwajowego linii nr. 3, 16-letnia Zofia Orenstein (Cmentarna 8), doznając rany szarpanej lewej nogi. Ofiara własnej nieostrożności przewieziona została do szpitala.

Nowy kalendarz

ma wejść w życie z d. 1 stycznia 1939 r.

Jak donoszą, ponownie stał się aktualny projekt reformy kalendarza, który został odrzucony w r. 1931 na skutek sprzeciwu władz duchownych różnych wyznań. Inicjatywę w tym kierunku podjął tym razem rząd Chile. Projektowana reforma obowiązującego obecnie kalendarza gregoriańskiego komplikuje znacznie święcenie soboty przez żydów. Projekt nowego kalendarza przewiduje mianowicie ustanowienie t. zw. „białego dnia“ w celu wyrównania liczby dni do 52 tygodni w roku i jednoczesnego wyrównania liczby dni w miesiącach. Dzień sobotni będzie wob. tego przypadał w każdym roku na jeden lub dwa dni później, niż obecnie, w systemie kalendarza gregoriańskiego. Żydzi, przestrzegający odpoczynku sobotniego, będą zatem

musieli albo wyrzec się tradycyjnego terminu sobotniego, zgodnego z kalendarzem wschodnio - rzymskim, albo też obchodzić sobotę co roku w inny dzień powszedni nowego kalendarza, a odpowiadający sobocie kalendarza dzisiejszego. Może to spowodować preturbacje w obrządkach religijnych i w życiu gospodarczym. Liga narodów rozesała projekt rządu chilijskiego do rządów wszystkich państw z prośbą o zaopiniowanie. Jeżeli trzy czwarte państw, członków ligi narodów, wypowie się za nowym kalendarzem, to jest możliwe, że wejdzie on w życie już od 1 stycznia 1939 roku. Nie jest jeszcze wiadomo, czy sprawa reformy kalendarza znajdzie się na porządku dziennym zgromadzenia ligi narodów już w październiku r. b.

Bar w samolocie

króla angielskiego Jerzego VI

Król angielski Jerzy udał się samolotem na wybrzeże morskie, gdzie urządzony jest obecnie wielki letni obóz dla chłopców, znany pod nazwą „obozu księcia Yorku“. Nazwę tę otrzymał dlatego, ponieważ podobny obóz dla uczniów szkół powszechnych i synów robotników fabrycznych był zorganizowany w roku 1931 z inicjatywy króla Jerzego, wówczas jeszcze księcia Yorku.

Król zamierzał przybyć do obozu niespodzianie, ale o jego przybyciu wszyscy dowiedzieli się za wczesną. Uczestnicy obozu — 200 synów robotników i 200 uczniów, zgotowali królowi gorące przyjęcie. Zwykle król, będąc jeszcze księciem, przy odwiedzeniu „swego“ obozu, pozostawał w nim kilka dni, ale tym razem mógł pozostać lotu.

w obozie jedynie do wieczora i tego samego dnia odleciał z powrotem do Londynu samolotem, zbudowanym niedawno specjalnie dla wypraw powietrznych rodziny królewskiej.

Maszyna ta, to wielki monopłan, osiągający szybkość 200 km. na godzinę. Aparat jest wymalowany na jaskrawo niebieski i czerwony kolor — barwy gwardii królewskiej. Maszyna obliczona jest na 5 osób, nie licząc załogi, a wnętrzu jej stanowi komfortowy salon, w którym znajduje się nawet niewielki bufet-bar z pełnym kompletem trunków. Kabina pilota — kapitała Fildena, który w ciągu szeregu lat był pilotem księcia Windsoru — wyposażona jest w najnowocześniejsze przyrządy zarówno do normalnego jak i do „ślepego“ lotu.

Prof. Dibelius uniewinniony

Donosiliśmy, że przed tak zwanym „sądem ludowym“ (sądem wyjątkowym partii narodowo - socjalistycznej) w Moabie odbyła się oczekiwana z wielkim zainteresowaniem rozprawa przeciwko generalnemu superintendentowi Dibeliusowi. Rozprawa trwała cały dzień i była bardzo ożywiona. Prokurator domagał się skazania prof. Dibeliusa na 6 miesięcy więzienia. Pomimo to, sąd wydał wyrok uniewinniający.

Kasacja Szaniawskiego rozpatrywana będzie w połowie września

[Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:]

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna w sprawie łódzianina Tadeusza Szaniawskiego, skazanego w dwóch instancjach na 12 lat więzienia za morderstwo w czasie incydentu ulicznego. Szaniawski zamordował dwóch przechodniów żydów. Kasacja Szaniawskiego rozpatrywana będzie przez Sąd Najwyższy w połowie września.

Teatr, muzyka i radio

TEATR LETNI

Od czwartku rozpoczyna występy w Teatrze Letnim, przy ul. Piotrkowskiej 94 wielka aktualna rewia, w wykonaniu wybitnych sił warszawskich i zagranicznych. Pierwszy program ukaże się p. t. „Cabarettissimo”. Największą atrakcją rewii tej będzie występ duetu śpiewno muzycznego Saba et de Vogt. Początek codziennie o godz. 20-ej i 22. Bilety do nabycia w kasie.

TEATR „SCALA”

Dziś o godz. 21-ej grana jest sztuka „Glückel Hameln” (Żądam sprawiedliwości).

W czwartek ulgowe przedstawienie (ceny od 40 groszy), grana będzie sztuka Wł. Winniczenki „Macierzyństwo”, w roli głównej Ida Kamińska.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.18 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 7.10 Muzyka z płyt
- 12.25 Koncert muzyki lekkiej
- 13.55 Uwertury operowe i programowe (płyty)
- 15.00 „Kwadrans dla pesymistów”
- 15.15 O wszystkim po troszku
- 15.20 Muzyka salonowa (płyty)
- 16.00 „Podwieczorek pod lipą” — audycja dla dzieci
- 16.20 Paweł Graener: Kwartet smyczkowy na temat szwedzkiej pieśni ludowej
- 16.45 „Od Wejherowa do Pucka” — felieton
- 17.00 Koncert orkiestry filharmonii warszawskiej
- 18.10 Koncert w wykonaniu orkiestry rozrywkowej
- 18.50 Pogadanka aktualna
- 19.00 „Idee fixe” skecz
- 19.15 Obrazki z Finlandii — muzyczny reportaż z płyt
- 20.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu małej orkiestry P. R.

Tomaszów

ZAWODY KOLARSKIE.

Klub sportowy tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu organizuje dnia 15 sierpnia b. r. zawody kolarskie o mistrzostwo miasta Tomaszowa Maz. na dystansie 100 kilometrów. Trasa wyścigu podana zostanie po 10 sierpnia.

Zgłoszenia wraz z wpisowym przyjmuje w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 sierpnia godz. 20-ta sekretariat klubu sportowego T. F. S. J.

Wpisowe do zawodów wynosi zł. 1.— od zawodnika. Ewentualne nagrody dla zawodników przyjmuje sekretariat klubu do dnia 13 bm.

Ala Izbička

wykwalifikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. DYŻURY. TEL. 246-36.

AKADEMIA RIOK.

Onegdaj odbyła się w sali klubu pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana akademie z okazji rocznicy 6 sierpnia, zorganizowana przez robotniczy instytut oświaty i kultury im. St. Zeromskiego w Łodzi.

Okolicznościową prelekcję wygłosił p. mgr. Edgar Szubert, uzasadniając znaczenie czynu legionowego dla odbudowy niepodległości. W zakończeniu mówca wznosił okrzyk na cześć armii i jej Wodza.

Dalszą część programu wypełniła sztuka w 3-ach aktach Rajmunda Bergla p. t. „Z irudu naszego i znoju” w wykonaniu zespołu sceny robotniczej RIOK'u.

Nowy samochód montowany w Polsce

W przyszłym roku ukaże się na rynku nowy typ samochodu FIAT „1100”. Pojawił się on już w sprzedaży we Włoszech jako „La nuova Balilla” a obecnie w Polsce przeprowadzane są dekladowane próby w terenie. FIAT „1100” jest samochodem średniej wielkości, z silnikiem 4 o cylindrowym, 32 KM, górny rozrząd. Osiąga on szybkość 105 km. godz. przy bardzo małym zużyciu benzyny. Konstrukcja jest ultracwocześnie i zbliżona do znanego modelu FIAT „1500”, przednie koła zawieszona niezależnie i t. d. Obszerna karoseria, całkowicie stalowa, aerodynamiczna, 4 o drzwiowa, zapewnia pełny komfort i wygodę. Cena

20.55 „Filatelisci” felieton
21.45 Powieść mówiona: „Wieczory sierpniowe”
22.00 Koncert niewidomych artystów
23.00 Muzyka taneczna

AUDYCJE ZAGRANICZNE

SZTUTGART (523)
00.00 Opera Willibalda: „Parys i Helena”
WIEN (506)
10.20 Muzyka staro-angielska
BRUKSELA FLAM. (322)

21.00 Opera Gounoda: „Małgorzata”
KALUNDBORG (1250)
22.10 Koncert symfoniczny (Symfonia Dvoraka nr. 5 E-moll „Z nowego świata”)
LONDYN (1500)
22.20 Opera Nicolai: „Wesołe kumoszki z Windsoru”
STRASSBURG (349)
20.30 Opera Pucciniego: „Tosca”. Balet Tomasi: „Reflets”
RZYM (421)
21.00 Opera Pucciniego: „Turandot”

Kradzież przy ul. Piłsudskiego 36

kupem włamywaczy padły rzeczy wartości 10.000 zł.
W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych ujawniona została kradzież z włamaniem w mieszkaniu Litmana Moszkowicza (ul. Piłsudskiego 36).

Łodzieje dostali się na strych a stąd po wybitciu dziury w podłodze do mieszkania Moszkowicza.

Kradzież dokonana została w czasie nieobecności domowników, którzy bawią na wywczasach na Wiśniowej Górze.

Właściciel mieszkania, który w dniu wczorajszym wrócił ze wsi, widząc splądrowane mieszkanie, złożył zameldowanie w V komisariacie. Dokładnie nie ustalili jeszcze strat, gdyż żona jest na wsi. Sięgają one w przybliżeniu 10.000 zł. Mieszkanie było ubezpieczone na 7.000 złotych.

Kto lepiej doi?



W ramach wystawy rolniczej, odbywającej się obecnie w Londynie, urządzono oryginalne zawody dojenia krów.

Ulice Londynu pod wodą



Ulewne deszcze, jakie spadły w stołicy Wielkiej Brytanii, pokryły północne dzielnice miasta wodą.

Przymusowe zatrudnianie w Niemczech

Bezrobotnych murarzy zapędzono do robót wojskowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prasa emigracyjna niemiecka donosi z Wrocławia:

Bezrobotni murarze i cieśle w rejonie Wrocławia zostali w ostatnich dniach przymusowo

przewiezieni do Augsburgu i Stuttgartu do prac przy robotach wojskowych. Wszyscy ci, którzy odmówili przystąpienia do pracy, zostali pozbawieni prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Wynagrodzenie, płacone w Augsburgu i Stuttgarcie wynosi od 50 do 56 fenigów za godzinę. Warsztaty, w których pracują przymusowo zatrudnieni, są strzeżone przez oddziały S. S. — Odżywianie jest kiepskie, miesz-

kania bardzo niestosowne. Wobec protestów robotników, miejscowy szef frontu pracy zaproponował wielu z protestujących dodatkową pracę w Gestapo.

FESTIVAL TEATRALNY w ZSRR.

W ciągu ostatnich 5 lat, co rok między 1 — 10 września otwierają sezon teatralny w ZSRR, wielkie festiwale teatralne, które stały się już tradycją tamtejszego życia teatralnego i które ze względu na swój rozmach oraz głęboko przemyślany program są niezmiernie ciekawe nie tylko dla zawodowych pracowników teatru, lecz i dla amatorów.

Program festiwalu bież. roku różni się od programu poprzednich lat tym, iż goście tegorocznego festiwalu będą mieli okazję do zaznajomienia się z wielkimi zdobyczami nie tylko teatrów stołecznych Moskwy i Leningradu, lecz także republik ludowych Ukrainy i Krymu.

Wielce urozmaicony program V festiwalu teatralnego, który odbędzie się między 1 — 25 września b. r. obejmuje utwory klasyczne, jak i znanych dramaturgów współczesnych.

WAŻNE DLA MATEK!

Śmietanka najstarszej firmy w Polsce Sigalina, Warszawa, po dłuższej przerwie ukazała się znowu w sprzedaży w mieście Łodzi. Każda matka, dbająca o zdrowie swego dziecka, powinna kupować śmietankę Sigalina, zalecaną przez lekarzy.

Fabryka śmietanki Sigalina założona została w roku 1863 i odznaczona jest 33 medalami na wystawach światowych.

Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach

3 września początek roku szkolnego

WARSZAWA, 9.8. (PAT) — Wobec błędnych informacji, jakie ukazały się w prasie w związku z terminem rozpoczęcia się zajęć szkolnych, ministerstwo W. R. i O. P. u wyjaśnia, że w państwowych i publicznych szkołach powszechnych, szkołach średnich ogólnokształcących, zakładach kształcenia nauczycieli i szkołach zawodowych, z wyjątkiem niektórych typów szkół zawodowych, które otrzymały osobne zarządzenia w tej sprawie, zajęcia szkolne rozpoczną się dn. 3 września.

Do Paryża

indywidualne przejazdy
zł. 225.—
Wyjazdy w dowolnych terminach.
Wyjazdy okrętem „BRETAGNE”
dn. 14/8, 30/8 i 18/9.

Zapisy i informacje:
Wagons - Lits/ Cook
Piotrkowska 68 i 6

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Zamiast kwiatów na grób b. p. Ładwika Banasza pensjonariusze i pensjonariuszki „Zacisza” ofiarują na rzecz Domu Starców im. małż. H. i M. Konstantów przy ul. Pomorskiej 54.
Panie: D. F. — 2 zł., Gołębowa — 2 zł., Ingsterowa 3 zł., Natanblutowa — 3 zł., Rakiszka — 3 zł., Weissowa — 2 zł., Panowie: Kaufman — 2 zł., Koppel 2 zł., Szeinhauer — 1 zł., Szenwie — 2 zł., S. S. — 1 zł. Razem złotych dwadzieścia trzy.

Na Brześć zł. 3.— składa Szkół z pensjonatu „Alicja” we Włodzimierzowie.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczńska 21, tel. 157-15
przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9—18

Schurman przyjeżdża!

Pertraktacje LKS, z trenerem wiedeńskim Schurmanem zostały zakończone i jeszcze w bieżącym tygodniu spodziewany jest przyjazd austriackiego instruktora.

Wzorem zarząd LKS, otrzymał z Wiednia potwierdzenie projektowanych warunków finansowych i na najbliższym posiedzeniu ułożą z Schurmanem będzie parafowana.

Ponieważ Schurman przybywa w końcu sezonu, nie ma mowy o wprowadzeniu jakichś zmian w systemie gry drużyny ligowej. Praca trenera polegać będzie teraz raczej na opiece nad drużyną ligową i szkoleniu rezerw.

Po dwóch próbnych miesiącach zarząd LKS, postanowi, czy utrzymać dalszy kontakt z Schurmanem.

W kilku wierszach:

— LEWANDOWSKI WYJECHAŁ WZORAJ po południu do Warszawy, na obóz narybku piłkarskiego reprezentacji Ł. zw. „Żebaków”. Łódzianin grać będzie jako reprezentacji przed ciwko Wienne.

VIENNA POKONAŁA REPREZENTACJĘ KOWNA 3:1 i dziś przybywa do Warszawy. Z Wiednia, telefonicznie został wezwany do Warszawy, pomocnik Macha.

ŚLĄD ZAGINĄŁ PO HUNGARIĘ i egipskiej drużynie Tram Sport Club — Aleksandria. Manager obu drużyn Singer gdzieś się zawierzył i nie daje znaku życia. O ile w ciągu najbliższych dni nie będzie odpowiedział od obu tych drużyn, LKS, wystąpi przeciwko egipcjanom do związku o odszkodowanie finansowe za stracony termin.

NAJBLIŻSZE MECZE DRUŻYNY LI GOWEJ LKS. — Drużyna ligowa Ł. K. S. rozegra w ciągu najbliższych tygodni cały szereg meczów: w nadchodzącą niedzielę LKS, spotka się w Pabianicach z tamtejszym Sokolem w dniu 22 h. m. LKS, rozegra w Lwowie mecz z reprezentacją miasta, w dniu 29 h. mies. LKS, po dłuższej przerwie rozegra w Lwowie mecz ligowy z Pogonią zaś w dniu 5 września LKS, rozegra w Łodzi sensacyjny mecz ligowy z liderem tabeli AKS. Na 12 września LKS, zakontraktował wyjazdowy mecz do Lublina z tamtejszą Unią, która zakwalifikowała się do finału rozgrywek o wejście do ligi.

W UB, NIEDZIELE drużyna ligowa LKS, zremisowała w Piotrkowie z Concordia 2:2 (1:1).

ELIMINACJA GRAMBO — USIELSKI. — W najbliższą sobotę odbędzie się w Pabianicach mecz bokserski Kruščender — Zjednoczone, w ramach którego rozegrana zostanie walka eliminacyjna w wadze muszej między Usielskim (G) i Grambo (KE).

BOGATE PLANY ŁÓDZKICH ZAPASNIKÓW. — We wrześniu bawimy ma w Łodzi i Pabianicach reprezentacja zapaśnicza Węgier, która przyjeżdża na tournée po Polsce. Pierwszego dnia przeciwnikiem będzie Kruščender, drugiego zaś IKP.

W LISTOPADZIE odbędzie się w Łodzi rewanżowy mecz zapaśniczy między reprezentacjami Łodzi i Królewca.

ŁOZA pertraktuje z Berlinem w sprawie wyjazdu reprezentacji zapaśniczej Łodzi na mecz do Berlina, ale wyjazd ten najprawdopodobniej... nie dojdzie do skutku.

PRZED MIĘDZYNARODOWYMI MISTRZOSTWAMI POLSKI W TENISIE. W dniach od 25 do 29 h. m. odbędzie się w Bydgoszczy międzynarodowe mistrzostwa w tenisie.

Bydgoski K. S., któremu Polski Zw. tenisowy powierzył organizację tej imprezy, postanowił mimo wysokich kosztów — sprowadzić na zawody wybitnych graczy zagranicznych. — Jak dotąd, zapewniony jest udział mistrzynie Jugosławii — Kovac, mistrzyni Austrii — Herbst, wicemistrza Austrii Redla, węgrows — Sziget i Dallos, czterech tenisistów niemieckich z Berlina 2 z Prus Wschodnich (Hendewerk i Neiss).

OPERACJA POLUSA. — Pięciarski mistrz Europy, Polus (Warszawianka), poddał się wczoraj oględzinom lekarskim. Polus ma skrzywienie przegrody nosowej i o ile operacja nie spowoduje dłuższej przerwy w treningu, doskonały pięciarski zdecydował się na nią.

— HALA SPORTOWA W PARKU IM. KS. PONIATOWSKIEGO, jest pośpiesznie przez miasto wykańczana, tak, że z całą pewnością w sezonie zimowym będzie oddana do użytku.

— STEFAŃSKI, lewoskrzydłowy S. K. S., kończy obecnie służbę w podchorążówce, tak, że z sezonem mistrzowskim zieloni będą poważnie wzmocnieni.

— WOŹNIAKIEWICZ UDAŁ SIĘ NA MECZ Z ASTORIA, DO BYDGOSZCZY ... PIĘSZO. Wędrówka piesze uważa mistrz Polski jako najlepszą dla siebie zaprawę.

Union-Touring jedzie do Niemiec!

Drużyna łódzka grać będzie z Chemnitzer S. C. i B. C. Hartha

Jak się dowiadujemy, drużyna piłkarska Union-Touring łódzkiego udaje się w tych dniach na tournée po Niemczech. Jest to wiadomość o tyle sensacyjna, że start łódzian poza granicami Polski będzie

PIERWSZY W HISTORII ŁÓDZKIEGO PIŁKARSTWA.

W roku 1923 za granicę wyjechać miał LKS. Były już zakontraktowane mecze w Hiszpanii, w ostatniej jednak chwili wyprawa została odwołana, ponieważ Warta poznańska, z którą łódzianie mieli rozegrać mecz o mistrzostwo grupy, nie zgodziła się na przesunięcie terminu. Wówczas to byliśmy świadkami pamiętnego meczu na boisku D. O. K., meczu z Wartą, który nazywany został

„REWANŻEM ZA HISPANIĘ”. Ale do rzeczy. Union-Touring rozegra w Niemczech dwa mecze: W KAMIENICY Z CHEMNITZER SPORT CLUBEM I

W WALDHEIM Z B. C. HARTHA, na której zaproszenie wyjeżdża do Rzeszy. Hartha, jak wiemy, bawiła w czasie Zielonych Świąt w Łodzi i zremisowała z Union-Touringiem. Teraz odbędzie się mecz rewanżowy.

Drużyna łódzka wyjeżdża w środę, dnia 18-go do Drezna, a stamtąd autokarem Harthy do Kamienicy i Waldheimu. Mecze odbędą się W DNIU 21 i 22-go SIERPNIA.

Do Niemiec wyjeżdża 13 graczy oraz dwóch kierowników p. p.: Bartel i Guze.

Tournee jest już definitywnie postanowione i obecnie oczekuje się tylko na paszporty zagraniczne.

Mimo wysokiej porażki w Warszawie w meczu o wejście do ligi z Polonią, kierownictwo Union-Touring wierz w sukces sportowy za granicą. Drużyna gra dobrze, nie powinna przynieść wstydu, tym bardziej, że przeciwnik nie reprezentuje najwyższej klasy. Siły będą mniej więcej równe.

W obecnej chwili drużyna wypoczywa po przykrym meczu w Warszawie, przed wyjazdem, jednak odbędzie się jeszcze treningi, które zdecydują, jacy gracze pojedą do Niemiec.

Zaproszenie dla Kwaśniewskiej do Monachium

P. Z. L. A. otrzymał wczoraj dodatkowe zaproszenie dla Walsiewiczówny i Kwaśniewskiej - Trytkowej na międzynarodowe zawody do Monachium na dzień 29 h. m.

PZLA zobowiązał się wysłać Wajsoვნę, która spotka się w Monachium z Mauermeister, natomiast odnośnie startu Walsiewiczówny i Kwaśniewskiej - Trytkowej postanowił pozostawić obu zawodniczkom wolną rękę, a to dlatego, że Walsiewiczówna przerwała trening wskutek naderwania ścięgna i nie wiadomo czy będzie na czas gotowa, zaś odnośnie Kwaśniewskiej - Trytkowej, to komisja sportowa PZLA nie posiada sprawdzianu jej formy.

Z. T. K.

Łódź, Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Staraniem sekcji turystycznej odbędzie się w najbliższych dniach następujące wycieczki:

1) 14.VIII — Głowno i okolice (autokarem). Wycieczka zwiedzi gospodarkę racjonalną w Gliniku. Zapisy do 12.VIII.

2) 15.VIII — Zgierz, Smardzew i okolice. Zapisy do 13.8.

3) Od 19 do 22 go b. m. 3-dniowa wycieczka w Beskidy Śląskie. Wycieczka zwiedzi najładniejsze zakątki Zachodniego Beskidu Polskiego: Ustrzń, Czantoria, Stożek, Istebna, Kubalonka, Barania Góra-Milówka. Koleją do Wisły, Katowic i Łodzi. Wycieczka wyruszy 19-go b. m. w godzinach wieczornych. Zapisy do 18.8.

4) 21 i 22-go — 2-dniowa wycieczka autokarem do Piotrkowa, Włodzimierzowa i Sulejowa. Zapisy do 19.8.

Kolonie Z. T. K.

Sekretariat przyjmuje zapisy na kolonie w Karwi nad Bałtykiem, Zakopanem, Jamnej koło Jaremca, Druskienicach oraz 20-dniowe turnusy kuracyjne do Truskawca. Wycieczki zagraniczne do Paryża i Jugosławii.

Informacje i zapisy w sekretariacie Tow. codz. przez udziałel od godziny 18-iej do 22-iej, Piotrkowska 101, tel. 121-53

We wrogiej atmosferze widowni

Wyprowadzona z równowagi drużyna Union-Touringu poniosła katastrofalną klęskę w Warszawie



KRÓLASIK, lewoskrzydłowy U-Touringu

A jednak! Coś w tym musiało być! Dlaczego łódzianie przegrali w tak katastrofalnym stosunku?

Na ten temat rozmawialiśmy wczoraj z lewoskrzydłowym Union-Touringu, Królasikiem, graczem, który przyczynił się w znacznej mierze do tego, że jego drużyna zdobyła mistrzostwo Łodzi i tak dobrze trzymała się dotąd w meczach o wejście do ligi. Lewa strona ataku Union-Touringu, Królasik, była i jest podporą drużyny, niechaj więc wypowie się.

— Czym tłumaczy pan tak wysoką porażkę w Warszawie?

— Gram już długo w piłkę nożną, ale w takim meczu, jak warszawski nie brałem jeszcze udziału. Właściwie przegraliśmy spotkanie jeszcze przed rozpoczęciem gry. Nastrój widowni był tak wrogi, okrzyki pod naszym adresem tak niesportowe,

albo wręcz ordynarne, że nasze nerwy nie mogły tego wytrzymać...

Niech pan nie zapomina, że na widowni było przeszło 6 tysięcy osób. Nasi młodsi koledzy: Gorzko i Seidel nie są przyzwyczajeni występować wobec takiego tłumu. Oni i inni, byli speszzeni. Nawet stare wygi czuły się nieswojo, gdy przy wejściu na boisko powitał nas chóralny gwizd, a wrogi okrzykom nie było końca...

Widownia była doskonale zorganizowana. Dopingowała Polonię, denerwowała naszą drużynę. Kibice Polonii uzbili się w dwa tysiące papierowych megafonów, przez które daliśmy się całe 90 minut.

Nasz przeciwnik nie grzeszył również grzeszciami. Stojący vis a vis mnie Seichter nie raczył podać mi ręki. To samo robili inni jego koledzy z moimi. To drobne przykłady, ale każdy wie, że może to wyrazić z równowagi.

Jak grała drużyna? — Do przerwy było 0:2, ale tym nie mniej graliśmy zupełnie dobrze i na klęskę nie zanosiło się. Dopiero, gdy padła trzecia bramka Kisieleńskiego załamaliśmy się.

Dużą winę ponosi moim zdaniem, Michalski w bramce. Przynajmniej trzy z puszczo-

nych bramek były do obronienia. Słabo grał Strzelczyk w obronie, a jeszcze słabiej pomoc. Piłk na środku nie istniał wogóle, to też wyjątkowo dobrze usposobiony Nawrot robił co chciał.

A propos Nawrot! Osiągnął on niebywałą formę, jakiej nie widziało się dotąd na żadnym jego międzypaństwowym meczu. Grał tak wspaniale, jak kiedyś w Wawelu za młodych lat.

— A jak sędzia?

Pan Frank sędziował bez zarzutu, może tylko zbyt drobiazgowo, ale to w tej atmosferze, jaka panowała, było konieczne dla utrzymania drużyn w ryzach. Kiedy w pierwszej połowie Szezepaniak sfalował mnie, sędzia natychmiast zagroził mi wydaleniem z boiska i to poskutkowało.

Po meczu wiceprezes Polonii p. Frenkiel całował w szatni wszystkich graczy. Panował dzięk entuzjazm...

Trybuny na boisku zostały rozbudowane w ostatniej chwili. Robotnicy dostali podwójne dniówki, aby tylko zdążyli. I zdążyli.

Poza tym wszystkim — kończy p. Królasik — graliśmy w drugiej połowie źle, nie dochodziliśmy nawet do pola naszego przeciwnika...

„Czystka” w polskim sporcie

Po tenisistach dyskwalifikacja spotkała wioślarza-olimpijczyka Brauna

Czołowy wioślarz polski, Braun (WTW) został ukarany roczną dyskwalifikacją. Oto powody tej surowej kary w świetle opinii Polskiego Zw. Tow. Wioślarzów.

Już w czasie podróży do Budapesztu zachowanie się zawodnika Jerzego Brauna wobec niektórych członków reprezentacji pozostawiało wiele do życzenia. Fakty te nie stałyby się jednak powodem ingerencji władz związkowych gdyby nie incydent, jaki miał miejsce w lokalu klubu M. A. C. w Budapeszcie w czasie uroczystego rozdania nagród. Mianowicie w chwili, kiedy prezes Węgierskiego Zw. Wioślarstwa p. Perczel wywołał osadę WTW Warszawa celem wręczenia jej pamiątkowych medali — Braun wśród ogólnej ciszy, spowodowanej momentem wręczenia medali, wypowiedział kilka słów w brutalnej gwarze ulicznej. Słowa te były słyszane przez wszystkich obecnych polaków, jak również niestety przez węgrows, z których wielu doskonale rozumie i mówi po polsku. Zdanie, wypowiedziane przez Brauna wywołało prawdziwą konsternację w obozie polskim, gdyż z układu stosunków podczas bankietu można było odnieść wrażenie, że słowa wypowiedziane

przez Brauna adresowane były pod adresem prezesa Węgierskiego Zw. Wioślarstwa.

Natychmiast po tym incydencie obecni podczas rozdania nagród oficjalni przedstawiciele PZTW złożyli przedstawicielom dyplomatycznym w Budapeszcie wyrazy ubolewania, że fakt powyższy miał miejsce oraz złożyli zobowiązanie, że Braun zostanie za postępek swój odpowiednio przez władze związane ukarany. Odpowiednie oświadczenie zostało także złożone przedstawicielom sportowych władz węgierskich, którym ponadto złożono wyjaśnienie incydentu, wywołanego w dużej mierze swobodą wyrażenia, panującą wśród sportowców z jednej strony, a z drugiej strony winem, do którego zawodnicy, pozostający od szeregu miesięcy w treningu, nie byli przyzwyczajeni.

Zarząd PZTW wydając wyrok doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że karze surowo jednego z najlepszych polskich wioślarzy, zawodnika, który zdobył wicemistrzostwo olimpijskie, wiele mistrzostw Polski i odniósł wiele cennych sukcesów, zdawał sobie także sprawę, że dyskwalifikując zawodnika Brauna, automatycznie rezygnuje z do-

skonałej osady WTW, która swoim poziomem technicznym dorównuje najlepszym w Europie. Mimo to jednak zarząd PZTW, choć z żalem, dyskwalifikował zawodnika Jerzego Brauna, wychodząc z założenia, że nie wolno przynosić ujmy imieniu polskiego sportu zagranicą, że nie wolno mistrzowi Polski zachowywać się w sposób niewłaściwy podczas uroczystości sportowej tym więcej, że uroczystość ta miała miejsce zagranicą, oraz stając na stanowisku, że tego rodzaju incydent musi być przykładowo ukarany, by uchronić się na przyszłość od podobnych wypadków. Podejmując zatem swoją uchwałę odnośnie do zawodnika Jerzego Brauna PZTW uważa, że wypełnił obowiązek, jaki na nim spoczywa, jako na odpowiedzialnym kierownictwie polskiego wioślarstwa.

W ciągu ledwie dni kilkunastu surowy wymiar kary spotkał trzech reprezentacyjnych naszych sportowców. Mamy na myśli tenisistów Tarłowskiego i Bratka oraz wioślarza Brauna. Smutne to są fakty, nie mniej świadczą o energicznej akcji naszych władz sportowych, mającej na celu ukulturalnienie naszego życia sportowego. Najwyższa ku temu pora!

Granice interwencjonizmu

Sprawa kształtowania się koniunktury i rola interwencji państwowej w procesach gospodarczych stały się w Polsce problemami gorąco dyskutowanymi. Liczne pisma, w zależności od wyznawanych zasad i poglądów, wypowiadają się za czy przeciw interwencji państwowej w dziedzinie gospodarczej. Sądźmy przeto, iż na czasie będzie przytoczenie wywodów tak poważnego organu, jakim jest szwajcarski „Neue Zürcher Zeitung”, który omawiając obszerne ten problem, wypowiada uwagi następujące:

W czasie kryzysu wszystkie państwa zmuszone były do daleko idącej ingerencji gospodarczej, która wzbogaciła wiedzę ekonomiczną w nowe doświadczenia. Te ostatnie pozwalają wysnuć wnioski, jak należy dbać o zdrowy rozwój gospodarczy kraju. Niewątpliwie bowiem, w razie ponownego kryzysu, państwo znowu będzie musiało przyjąć z pomocą interwencyjną.

Przed wszystkim należy ustalić, jakie są ogólne zadania państwa, zmierzające do stworzenia dla gospodarstwa możliwie pomyslnych warunków egzystencji.

Niepodobna przeprowadzić wyraźnej granicy między koniecznością interwencji, a powstrzymaniem się od niej. Okres kryzysowy dowiódł, że obecnie gospodarstwo posiada w dużym stopniu zdolność samoregulacyjną. W licznych wypadkach okazało się, że najlepiej jest pozostawić swobodnym siłom gospodarczym wyrównanie i uzdrowienie sytuacji. Jednocześnie jednak stało się jasnym, że istnieją granice takiego samouzdrawiania gospodarczego oraz, że zachodzi konieczność w pewnych warunkach ingerencji państwowej.

Trzeba stwierdzić, iż trudności, na jakie natrafiają problemy koniunkturalne, nie tkwią w braku wiedzy teoretycznej. — Dobrze umotywowanych teorii nie brak. Niestety, faktyczny przebieg koniunktury bywa jednak tak skomplikowany, że trudno rozstrzygnąć, jakie przyczyny w rzeczywistości wchodzi w grę. Dlatego właśnie najskuteczniejszymi próbami zwalczania kryzysu nie okazały się te, które dokonane były na podstawie konstrukcji teoretycznych, lecz te, które oparte były na starannym badaniu poszczególnych konkretnych stosunków i ostrożnego uwzględniania wszelkich możliwych czynników.

Żadne gospodarstwo nie jest wolne od dysproporcji i mylnego kierownictwa. Nie ma abstrakcyjnej produkcji i konsumpcji: niema ogólnych szematów tych procesów. Jest natomiast pewna ściśle określona produkcja, która stara się zaspakajać pewne ściśle określone zapotrzebowanie. — Każde zwiększenie produkcji posiada niejako charakter spekulacyjny. — Przyszłe zwiększone zapotrzebowanie wywodząc swą siłę nabywczą ze zwiększonej produkcji nie da się na wolnym rynku nigdy z całą pewnością przewidzieć.

Jedną z nierozłącznych przyczyn kryzysu stanowi nierównomierny wzrost inwestycji. Nigdy plan inwestycyjny nie da się na dłuższą metę wyznaczyć, gdyż przyszłe zapotrzebowanie jest nieobliczalne.

Przyrostowi inwestycji mogłoby zapobiec rozumny podział dochodu społecznego w okresie wysokiej koniunktury — a podział między przedsiębiorcą a

15 i pół milj. bel bawełny

Czy rząd amerykański będzie oddziaływał na ceny

WASZYNGTON, 9 sierpnia. — Biuro badania zbiorów parlamentu rolnictwa Stanów Zjednoczonych oblicza w drugim raporcie zbiór bawełny w Stanach Zjednoczonych w sezonie 1937 r. na 15.593.000 bel.

Stan zbiorów w procentach standardu 81,3 proc. Wydajność za 1 akra 223,3 lbs.

Zbiory tegoroczne wykazują znaczny wzrost nie tylko w stosunku do zbiorów w roku ubiegłym, które wyniosły zaledwie 72,3 proc. lecz są największymi zbiorami od roku 1931.

Jak wiadomo polityka bawełniana prez. Roosevelta w pierwszym okresie szła zdecydowanie w kierunku ograniczenia obszaru zasiewów.

Po osiągnięciu względnego sukcesu i powrotu cen bawełny do poziomu opłacalności, nie tylko obszar zasiewów uległ rozszerzeniu, lecz nawet wydajność z akra, która w r. 1931 przy zbiorach około 17 milionów wynosiła 211,5 lbs. dzięki udoskonaleniom technicznym doszła przy tegorocznych zbiorach do 223,3 lbs. Jak będą się kształtować ceny bawełny? Logicznie biorąc, ceny bawełny powinny zmniejszyć w odpowiednim stosunku do wzrostu zbiorów, tym bardziej, że po zbrojeniuwch zakupach spekulacyjnych, rynek doznał reakcji. Jak słyhać jednak senatorowie stanów rolniczych zgłosili wniosek, aby rząd amerykański poczynił interwencyjne zakupy bawełny z nowych zbiorów, gdyż w przeciwnym wypadku farmerom grozi ruina. — Jakkolwiek nie jest jeszcze do końca znana odpowiedź rządu na zgłoszony wniosek, to jednak obserwując kursa bawełny na giełdzie nowojorskiej, która w ostatnich dniach notuje lekką zwyżkę, dochodzi się do przekonania, iż aparat interwencyjny pusezony został w ruch i na razie nie widać objawów zalania się kursów.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż na podstawie ostatnich notowań nie można jeszcze wysnuć wniosków co do ostatecznego kształtowania się cen bawełny. Niemniej, należy podkreślić, iż na ogłoszone sprawozdanie, giełda na razie nie zareagowała.

Coraz mniej kapitałów zagranicznych w polskim przemyśle włókienniczym

Ogłoszone niedawno dane statystyczne dotyczące udziału kapitału zagranicznego we włókiennictwie polskim, wykazują pewne zmniejszenie prężności kapitałów obcych na naszym rynku włókienniczym.

Dopytyw kapitału francuskiego, który — jak wiadomo — najbardziej z początku angażował się w naszym przemyśle włókienniczym doznał ostatnio zahamowania. Dzieje się to, ponieważ na rynku kapitałowym we Francji nastąpiły gwałtowne przeobrażenia w związku ze zmianami strukturalnymi w prze-

myśle i rolnictwie. Kapitały francuskie w poważnym stopniu kierują się obecnie na rynek wewnętrzny, do terenów dotychczas nie wykorzystanych, szczególnie zaś do rolnictwa, które w gwałtownym tempie mechanizuje się. Tworzenie zaś w różnych działach włókiennictwa i galanterii przedsiębiorstw opartych wyłącznie o kapitał krajowy, również eliminuje powoły przedsiębiorstwa zagraniczne.

W roku 1933 kapitały zagranicznych spółek akcyjnych, działających w Polsce we włókiennictwie wynosiły 110,4 miliony zł. Kredyty centrali wynosiły wówczas 21,2

mil. w gotówce i 37,2 mil. w towarze. W r. 1934 spółek zagranicznych działających w Polsce we włókiennictwie było 5 o kapitale 110,8 milionów zł. Kredytów centrali było 28,2 mil. gotówkowych i 33,1 — towarowych. W r. 1935 zagranicznych spółek akcyjnych w Polsce było w dalszym ciągu 5 o kapitale 104,4 mil. zł., przy czym kredytów otrzymanych od centrali zagranicznych było 54,4 mil., gotówkowych i towarowych, t. j. znacznie mniej niżeli w latach poprzednich.

Lekkie osłabienie kursów

Spadek posiada charakter przejściowy

Po kilkudniowej zwyżce nastąpiła, jak zwykle, lekka reakcja. Dążność do zrealizowania zysków, powstałych z dość znacznych różnic kursowych spowodowała, iż na giełdzie pojawiły się nieco większe pakiety walorów, co w konsekwencji doprowadziło do osłabienia kursów. Charakterystycznym jest fakt, iż w rannych godzinach przed giełdowych kursy naogół trzymały się, dopiero zaś później, gdy ujawnione zostały rozmiary transakcji tendencja uległa osłabieniu.

Zdaniem sfer giełdowych, wczorajsza lekka zniżka jest normalnym wahaniem się kursów i nie należy przypisywać jej specjalnego znaczenia.

8 proc. pożyczka dillonowska była nadal bez zmian. Na rynku prywatnym obracano ją po kursie 60,20 w placeniu, 61,20 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) spadła w stosun-

ku do obrotów rannych o 75 pkt. Obracano ją po kursie 38,75 kupno, 39,25 sprzedaż.

4 i pół proc. państw. pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim. Papierem tym obracano po 57 w placeniu, 57,50 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna wykazała lekką zniżkę. I em. spadła o 25 pkt. i obracano ją po kursie 68,50 w placeniu, 69 w żądaniu. Identyczną zniżkę wykazała również II em., którą obracano po 67,75 kupno, 68,25 sprzedaż.

5 proc. pożyczka konwersyjna, po dłuższej przerwie, znów była wczoraj notowana. Obracano ją po 60,75 w placeniu, 62,25 w żądaniu.

Natomiast 4 proc. pożyczka konsolidacyjna — grubsze odcinki, w godzinach popołudniowych wykazywały zwyżkę 15 pkt. — 57,90 w placeniu, 58,40 w żądaniu. Drobne natomiast odcinki były bez zmian

37,25 kupno, 37,75 sprzedaż.

W dziale listów zastawnych tendencja była naogół utrzymana. Również utrzymała się tendencja na rynku akcyjnym, gdzie akcje Banku Polskiego nadal oddawane były po 105, żądano zaś 106.

Wystawa mieszkaniowa w Hadze

W dniach 21.9 — 10.10 r. b. odbędzie się w Hadze wystawa mieszkaniowa o charakterze międzynarodowym. Następujące wyroby przemysłowe polskie, jak dywany, kilimy, firanki, wyroby tapicerskie, bielizna stołowa i pościelowa, meble gięte itp. mogłyby znaleźć swój zbyt na wolno dewizowym rynku holenderskim.



Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach

Zaświadczenia na ulgowe cło mogą być wykorzystywane przy 20 zgłoszeniach

Ministerstwo skarbu ogólnikiem z dnia 29.7.1937 r. wprowadziło zmianę w dotychczasowych warunkach częściowego wykorzystywania zaświadczeń ministerstwa przemysłu i handlu, dotyczących stosowania znizowanych stawek celnych taryfowych (t. j. przewidzianych w samej taryfie celnej).

Zaświadczenia min. przemysłu i handlu, zastępujące pozwolenie ministra skarbu przy stosowaniu

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba przy obrótach niedużych. Notowano: Amsterdamski 291,85 (— 15), Bruksela 89,15 (— 10), Kopenhaga 117,80 (plus 25), Londyn 26,38, N. Jork 5,28 i siedem ósmych, N. Jork — Kabel 5,29, Paryż 19,87, Praga 18,43 (— 1), Sztokholm 136 (plus 5), Zurych 121,50 (— 15), Mediolan 27,85 (— 2), Bank Polski płacił za dolary amer. 5,27, kanadyjskie 5,26,50, fioreny holenderskie 290,85, franki franc. 19,80, szwajcarskie 121, belgijskie 88,90, funty angielskie 26,29, palestyńskie 26, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 17, duńskie 117,25, norweskie 131,90, szwedzkie 135,35, liry włoskie 23,50, szylingi austr. 98,50, marki fińskie 11,20, niemieckie 183, niemieckie srebrne 146.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była nadal mocna, obroty wobec szerepłego zaofiarowania nieduże. Notowano: Bank Polski 105,50, Cukier 32,25 (plus 75), Węgier 23,50, Norblin 63, Ostrowiec 26,50 (plus 25), Starachowice 32 (plus 25), Haberbusch 23,50 (— 25).

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była słaba, większych obrotów dokonano 4 i pół proc. we wnętrzu państwową. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 68,75 (— 25), seria I em. 82,25 (— 25), II em. 68, seria II em. 82,50 (plus 50), 4 proc. dolarowa 39,25 (— 39) (— 50), 4 proc. konsolidacyjna 58 — 8,15 (plus 13), 5 proc. konwersyjna 61, 4 i pół proc. we wnętrzu państwową 57 — 57,25, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 56,75 — 57 (plus 50), 4 proc. L. Z. m. Warszawy 61,75 — 62 (plus 25).

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Trans.	Sprzedaj	Kupno
Dolarówka 30,50—39,75		
Konsolidacyjna gr.	58,50	58,25
Konsolidacyjna dr.	58,25	58,00
4 1/2% we wnętrzu	57,25	
Bank Polski	105,50	105,00
Inwestycyjna I em.	69,25	69,00
Inwestycyjna II em.	68,50	68,00

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	23,25	—	23,50
Pszonica	28,00	—	28,45
Jęczmień przem.	19,50	—	20,50
Owies	19,25	—	20,25
Maki pszenne	42,25	—	42,75
Otręby żytnie	16,00	—	16,25
Otręby pszenne sr.	16,00	—	16,50
Otręby pszenne gr.	16,50	—	16,75
Groch polny	27,00	—	28,50
Eubin niebieski	15,50	—	16,50
Eubin żółty	16,50	—	17,50
Kasza gryczana	52,50	—	53,50
Rzepak	58,00	—	60,00
Ziemiaki	7,00	—	7,50
Makuch iniany	25,00	—	26,00
Makuch rzepakowy	19,50	—	20,50

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK. Zamknięcie z dn. 7.8. Październik 10,85, grudzień 10,88, styczeń 10,80, marzec 10,86, maj 10,86, lipiec 10,85.
Otwarcie z dn. 9.8: Październik 10,88, grudzień 10,81, styczeń 10,84, marzec 10,88, maj 10,91, lipiec 10,92.
ALEKSANDRIA. Zamknięcie z dn. 9.8. Sakelaris: listopad 17,24, styczeń 17,27, marzec 17,28. Ashmouni: styczeń 13,62, październik 11,82.

robotnikiem. Dałby się ten podział dokonać przez unikanie bardzo znacznych zysków przedsiębiorstw i zachowaniu jedynie takiego podziału zysku, który by zabezpieczał zdrowy rozwój przemysłu. W St. Zjednoczonych fałszywa polityka kredytowa w czasie ostatniej wysokiej koniunktury udaremniła zrealizowanie naturalnych, wyrównawczych tendencji w gospodarstwie.

Trudność, która w danym wypadku następuje, polega na dokładnym ustaleniu najbardziej odpowiedniej wysokości płac. Zbyt silna podwyżka płacy musi spowodować wzrost bezrobocia. Zresztą zbyt wysokie zyski, które należałoby hamować zwyżką płac, nie są najważniejszą przyczyną kryzysu. Kryzys bowiem ma swe źródło w całym szeregu innych przyczyn. Jeżeli one polegają na zbyt silnej dysproporcji między produkcją a zbytem, to ingerencja państwa jest w tym wypadku bezsilna. Nowy stan równowagi nie da się z góry obliczyć.

Państwo posiada tylko pewne środki o charakterze łagodzącym. Istotne zaś opanowanie i regulowanie koniunktury nigdzie się nie udało. Państwo może jedynie pobudzać i popierać siły samoleczące gospodarstwa; poza tym nie więcej. To też dotychczas nie udało się zahamować procesu kryzysowego wcześniej, niż organiczne siły gospodarstwa same nie usunęły fałszywego rozwoju i przywróciły równowagę.

Środki pomocnicze państwowej polityki koniunkturalnej są ograniczone: działają one tylko w pewnym zakresie. Tego faktu przeoczyć nie wolno, jeśli polityka gospodarcza nie ma stać się niebezpiecznym eksperymentem.

Eng. B.

„ARGOS” organizuje wycieczki:
na SYCYLIĘ — do Raju Europy
 ze zwiedzeniem Wiednia, Rzymu, Wenecji, Florencji,
 Neapolu, Salzburga koleją, autokarami, statkami
23.IX. — 18.X. zł. 765.— (kolej - II kl., statek I - kl.
 do CARMEN-SYLVA 1.IX—16.IX zł. 245.—
 do CARMEN-SYLVA i KONSTANTYNOPOLA 1.IX—18.IX zł. 370.—
 do WARNY (z pobytem w Domu Polskim) 1.IX—30.IX zł. 440.—
 do JUGOSŁAWJI (autokarem) 2.IX—22.IX zł. 335.—
 przez Autostrady ALPEJSKIE 2.IX—17.IX zł. 365.—

Stale wycieczki 14-dniowe
do PARYŻA zł. 225.—

Zapisy i informacje: **„ARGOS”**
 Łódź, Piotrkowska 60 ::: tel. 107-86

BALSAMICZNA SOL DO NÓG



GASECKIEGO (Z KOGUTKIEM) „AGEPIN”

usuwa ból, pieczenie, obrzmienie nóg, zmiężdżone odciski, które po tej kąpieli doją się usunąć nawet po zanurzeniu. Przepis atencje do aptekarzy.

Ogłoszenia drobne

Posady

KORESPONDENT-(KA) biegła stenotypistka w angielskim i francuskim poszukiwana. Oferty do administracji sub „Agentury”.

KORESPONDENTKA samodzielna polsko - niemiecko - angielska na zastępstwo poszukiwana natychmiast. Oferty sub „Samodzielna A. A.”.

POSZUKIWANA wykwalifikowana inteligentna wychowawczyni (izraelitka) do półtorarocznego dziecka, z pierwszorzędnymi referencjami. Zgłoszenia sub „Adwokat” do administracji.

POTRZEBNA dziewczyna do roboty. Sienkiewicza 30, Kukula.

PANNA do dziecka potrzebna od zaraz. Adw. Engel, ul. Cegielniana nr. 18, godz. 4 — 6 po poł.

Różne

PISANIEM adresów każdy zarobi. Za tysiąc placę złotych dziesięć. Aby tę intratną pracę uzyskać należy nadesłać krótki życiorys, podać dzień, miesiąc, rok urodzenia oraz zastrzeżenie się do treści otrzymanej odpowiedzi. Zgłoszenia Abdel-Hanim, Lwów 15, Cerkiewna 18/31, 8831-12

ZGUBIONO kwit inkasowy Nr. 127376 na zł. 70 gr. 13, wydany przez Dom Bankowy Józef Hirsberg w Łodzi, na nazw. Grüninga A.

OSTRZEŻENIE. Skradziono 2 kwity lombardowe za nr. nr. 247181 i 295078. N. Kożuszek, Narutowicza 1.

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną przez PKU Kutac, na nazwisko Poreda Leon.

PRZYBLĄKAŁ się pies ostrowłosy terrier. Dzwonić 179-30.

Uzdrowiska

WŁODZIMIERZÓW Pensjonat „TRZY LILJE” pod zarządem N. WAJCMANOWEJ ładnie położony. Oświetlenie elektryczne. Informacje telefonicznie 182-43. Od godz. 2.30 tel. 171-66. W sierpniu ceny niższe.

Sygnatura IV Km. 2090 | 36
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go Stefan Zajkowski mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1937 r. o godzinie 13 w Łodzi przy ul. Przejazd 40

odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z fortepianu, otomany, 2 foteli klubowych i obrazu na rzecz K. K. O. pow. łódzkiego oszacowanych na łączną sumę zł. 1.100.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28.7. 1937 r.
 w/z Komornik: (—) St. Dulkowski

Dr. Słobodzki
 Okuliści
powrócił Wólczńska 4, tel. 241-27.
 Przyjm. 12—1 i 3—5 pp.

LODY

wyborowe w 10 gatunkach
porcja 35 groszy
 wraz z wodą sodową i waflowym czekoladowym.
Śniadania i kolacje jarskie
 zł. 1.10 wraz z obsługą
 poleca
Cukiernia „Źródło”
 Przejazd 1, tel. 209-87

KUPUJESZ ZDROWIE!
 ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”



„OLLA” GUM.

Jako słodowidz najlepszy i najzdrowszy.

40-LETNIE DOŚWIADCZENIE FACHOWE,
 5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
 PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!

Lekarz - Dentysta
KAJZER - GRABINSKA
powróciła
 Gdańska 26 a
 Tel. 221-89.

Wznowił przyjęcia
 Dr. med.
D. Rosenzweig
 Chor. dzieci
 Piłsudskiego 72, tel. 128-74

Dr. med.
Kacenekson
 Chor. nerwowe
POWRÓCIŁ
 Piotrkowska 82, tel. 164-19
 przyjmuje od 6—8 wiecz.

DOKTOR
J. NEUMAN
 CHIRURG
powrócił
 Zachodnia 57. Tel. 128-95.

Dr. med.
L. NITECKI
 Specjalista chorób skórnych,
 wenerycznych i moczopięciowych
Nawrot 32, front I piętro
 telefon 213-18.
POWRÓCIŁ
 przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w.
 W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dr. BRAUN
 ul. Cegielniana 4
 Telefon 100-57.
 spec. chor. skórnych,
 wenerycznych i seksualnych
 przyjm. od 8—11 i od 4—9 wiecz.
 w niedziele i święta od 9—1

Czystość i higiena
 to zdrowie

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka
 Piotrkowska 44,
 tel. 202-14.

Zatw. przez Minist. Op. Społ.
SZKOŁA KOSMETYKI
 przy Instytucie
MIMAR
 SIENKIEWICZA 37. TEL. 122-09
 zapisy na kursy kosmetyki i masażu
 leczniczego.
 Bezpłatne programy i informacje od 4—7.

Sygnatura: IV Km. 287 | 37
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 35 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 sierpnia 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 4

odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Natana i Heleny Marguliesów składających się z 18 talerzy dekoracyjnych 2 wazonów, srebrnego kosza do owoców, szynk, 2 krzesel, nocnej szafki i pianina na rzecz Tow. Ubezpiec. „Port” i innych oszacowanych na łączną sumę zł. 1200.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28. 7. 1937 r.
 w/z Komornik: (—) St. Dulkowski.

Ważne dla Matek!

ŚMIETANKA
 najstarszej firmy w Polsce
Zakłady Przemysł.-Mleczarskie
SIGALINA, WARSZAWA
 ukazała się znowu w sprzedaży w m. Łodzi.
 Zalecana przez lekarzy!
 Zamówienia przyjmuje:
„ORIGINAL”
 Łódź, Północna 11
 Tel. 219-40.

Dr. med.
Paulina Lewi
 specjalista chorób kobiecych i akuszerii
 przeprowadziła się na
Śródmiejską 28
 telef. 240-10
 przyjmuje od 12—2 i od 5—8 wiecz

Dziś premiera.

Kaprys Markizy Pompadour

Przepiękny film produkcji wiedeńskiej pełen humoru, dowcipu i pikantności.
 z Käthe von Nagy i Leo Slezakiem w roli głównej. Reż. Willi Szmidt Gentner
 Następnym program: „WIEDŃ SZALEJE” z Magdą Schneider i Paulem Hörbigerem
 Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr., następne seanse: I m. 1,00, II m. 90 g. III m. 50 g.
 Kupony ulgowe po 70 gr. Początek seansów o g. 4-ej, w niedziele i święta o g. 12-ej.

Dziś premiera. RENATA MÜLLER w arcydziele produkcji wiedeńskiej, reżyserji WILLI FORSTA p.t.

ALLOTRIA

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o 12 w poł.

W pozostałych rolach
Jenny Jugo
i Adolf Wohlbrück
 Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

DZWIĘKOWE KINO PRZEDWIOSNIE
 Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

ledyne dźwiękowe kino w ogrodzie
RAKIETA
 Sienkiewicza 40, tel. 141-22

KINO TEATR METRO
 PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych
 Rozmach! Wdzięk i Miłość!
 Carola Lombard w filmie erotycznym p. t.
„Bez jutra”
 Ceny miejsce od 54 gr.

KINO TEATR MIRAZ
 11 LISTOPADA 16

Dziś i dni następnych
 MARGARET SULAVAN w filmie
Uczieczka ku szczęściu
 oray KAY FRANCIS w filmie
Zona dwóch

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Henryk Kronman.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.